

GŁOS RADOMSKI

Prenumerata w Radomiu: miesięcznie K. 7. — Z odnośnieniem do domu oraz na prowincji K. 8. Numer pojedynczy 40 halerzy.

Adres Redakcji i Administracji: ul. Lubelska № 46. Redakcja otwarta od 11 do 12 i od 4 do 5 po poł. Administracja otwarta od 9 do 1 i od 3 do 6 po poł.

KINO Y. CZARY.

Od Poniedziałku dnia 9 czerwca 1919 r. == **CLOU CHWILI OBECNEJ!**
SYNOWIE LUDU

Współczesny dramat socjalny w 6-ciu częściach na tle stosunków doby ostatniej, nieporównany pod względem kolosalnej techniki i zdumiewającej wystawy, z ulubieńcem publiczności **Gunnar Tolnæsem** w roli głównej.

Muzyka doborowa ściśle dostosowana do obrazów.

TEATR CORSO

Kotelelna 8.

NA EKRANIE:

Dom bez śmiechu

Dramat w 5-ciu częściach.

Zmiana programu w Poniedziałki i Czwartki.

NA SCENIE:

Występy **St. KURYŁO**

znakomity Humorysta-instrumentalista z oryginalnym programem.

Szczegóły w programach.

Z Rady miejskiej.

Poniżej podajemy wnioski w sprawie robót publicznych, przyjęte na ostatniem nadzwyczajnem posiedzeniu Rady miejskiej.

Wniosek I.

Rada miejska miasta Radomia upoważnia Magistrat do poczynienia starań celem zaciągnięcia i podjęcia pożyczki w kwocie 640,000 kor. niezbędnej na dwutygodniowe wypłaty dla robotników robót publicznych i w tym celu Magistrat ma prawo wystawić weksle i zobowiązywać się do wypłacania zaciągniętych sum we wskazanych terminach i do przyjmowania wydanych weksli za gotówkę przy płaceniu podatków miejskich na wypadek niezapłacenia tej sumy w terminie przyczem Magistrat obowiązany jest pierwszą kwotą sumy, jaką Ministerjum ma wypłacić Magistratowi tytułem pożyczki, użyć na spłacenie wydanych weksli.

Wniosek II dr. Kelles-Krauz.

Wysłuchawszy referatu kierownika Wydz. Skarbu, Rada miejska uchwała zasadniczo pożyczkę 10 milionów koron, przez przymusową obligację i upoważnia Magistrat do poczynienia starań o aprobatę Rządu dla tej formy pożyczki.

Wniosek III dr. Kelles-Krauz.

Zważywszy, że miasto Radom wydatkowało już na roboty publiczne miljonowe sumy, przewyższające możność finansową miasta i przez to stoi na granicy finansowej ruiny i więcej ciężarów tych w całej rozciągłości ponosić nie jest w stanie; zważywszy z drugiej strony, że w Radomiu zlikwidowanie zupełnie robót publicznych wyrzuciło by na bruk parę tysięcy robotników i powiększyłoby nędzę. Rada miejska w Radomiu uchwała wysłać delegację do min. Robót publicznych z celem wyjaśnienia raz jeszcze groźnej sytuacji i żądania przejęcia robót publicznych w Radomiu przez Min., oraz żądanie uruchomienia fabryk w granicach możności miasta. Rada wzywa Magistrat, by zaraz rozpoczął roboty miejskie inwentycyjne.

Wniosek nagły.

Ponieważ dla niżej podpisanych nazwa ul. Romanowskiej, tego piętna długoletniej niewoli, jest obrażającą godność wolnego Polskiego Narodu wogóle, a mieszkańców Radomia w szczególności, przeto wzywamy Radę, aby jeszcze na dzisiejszym posiedzeniu uchwaliła zmianę nazwy ul. Romanowskiej na ul. Wolności.

Radoszyński, Kelles-Krauz,
Dr. Kwapiszewicz, Rudnicka.

Kłamstwa o Górnym Śląsku.

„Daily Chronicle“ ogłasza korespondencję z Katowic niejakiego Jerzego Renwicka, który w duchu niemieckim i pod wpływem informacji niemieckich doposi o niemieckim charakterze Górnego Śląska. Renwick pisze: „Górny Śląsk będzie raczej walczył, a nie zgodzi się na polską niewolę.“ (!)

„Daily Mail“ ogłasza korespondencję z Bytomią White Williamsa, który pisze o Górnym Śląsku, jako prowincji, zamieszkałej przez Niemców (!) i stwierdza rzekomo silną wolę górnoślązków za przynależeniem do Niemiec. Ruchem patryjotycznie niemieckim, a antypolskim, kieruje komisarz rządu berlińskiego, dawniejszy kowal, Otto Heersing. Na czele wojska niemieckiego, liczącego 130,000 wybranego żołnierza stoi jen. Hocfer, znany dowódca kontrofenzyny przeciw Anglikom pod Cambrai. Książę Donnersmarck pracuje pod komendą Heersinga. Heersing przywrócił podobno porządek i pracę na całej przestrzeni znanej jako „czarna Kalifornia Niemiec“.

Pour le roi de Prusse.

„Manchester Guardian“ przemawia gorąco w artykule wstępnym za wezwaniem Niemiec do Ligi narodów oraz za plebiscytem w „spornych“ dzierzawach Niemiec.

Bolszewicy ukraińcy, ndający wrogów bolszewizmu.

Czesko-słowackie biuro prasowe opowiada:

Pewien oficer ukraiński sztabu jenerału wobec zastępcy ukraińskiego biura prasowego określił sytuację wojskową na Ukrainie, jak następuje:

Przeciw bolszewikom na Ukrainie walczy nie tylko wojsko regularne, ale także gromady powstańców, złożone głównie z wieśniaków. Jądro tej armji stanowi armja jen. Petlury, który atakuje bolszewików na zachód i wschód od Kamieńca Podolskiego i Płoskirowa. Od południa na linii Odesa—Mikołajów —Chersoń operuje armja Grigorjewa w sile 45,000 żołnierza. W okolicy Kijowa znajduje się armja Karmelina w sile 10,000 żołnierza. W okolicy Radomyśla — armja Łomczarza. Armja jen. Protasza obsadziła całą gub. czernihowską, z wyjątkiem samego Czernihowa. Ponadto niepokoju bolszewików gromady powstańców, z których najsilniejsza jest gromada, prowadzona przez atamana Zielonego.

W dalszym ciągu oficer skarżył się na Polaków, twierdząc, że w chwili, gdy armja ukraińska rozpoczęła jeneralny atak na bolszewików (!), rozpoczęła się ofenzywa polska tak, że ukraińcy musieli odciążyć swe siły na front bolszewicki. Upadku władzy bolszewickiej na Krymie można się spodziewać każdej chwili.

Ks. Maks Badeński o polskim imperjalizmie.

„Berliner Tageblatt“ zamieszcza artykuł ks. Maksy Badeńskiego, który stwierdza, że gdyby warunki pokojowe nałożone Niemcom miały być wykonane to nie przyniosłyby one trwałego pokoju, ale sprowadziłyby trwały stan wojenny. Nowa Polska — zdaniem ks. Maksy, którego imperjalistyczne tendencje, mimo,

że maskuje je rzekomo czerwonymi przekonaniami, są aż zbyt dobrze znane — stałaby się widownią ciągłych walk o wolność, ponieważ Górny Śląsk, tudzież Prusy wschodnie i zachodnie nie pozwoliły się ujarzmić.

Wezwanie sądowe Wilhelma w Brukseli!

Z Rotterdamu donoszą, że I. prokurator sądu najwyższego w Brukseli ogłosił wezwanie, w myśl którego w dniu 14-go października mają zjawić się celem przesłuchania b. cesarza Wilhelma, b. następcą tronu bawarskiego Rupprecht i generał Höfer pod zarzutem popełnienia szeregu okrucieństw w Belgji. Wezwanie to wywołało „oburzenie“ w „republikańskich“ podobno Niemczech.

Parada wojskowa w Poznaniu.

W Poznaniu odbył się przegląd zwycięskich oddziałów, które wróciły z pod Lwowa. Na placu ćwiczeń w Cołaczu ks. prymas Dalbor odprawił mszę polową i w serdecznym przemówieniu wyraził walecznym hufcom uznanie oraz podziękę za zasługi w obronie świętej naszej sprawy. W imieniu naczelnej rady ludowej komisarz Łaszewski odczytał pismo, nadające oddziałom odznaki za waleczność. Komisarz Władysław Seyda witał szeregi w imieniu naczelnej rady i społeczeństwa. Wznoszono okrzyki na cześć wojska, sejm, naczelnego wodza, wojsk wielkopolskich i naczelnej rady ludowej. Wkońcu odbyła się defilada przed jenerałem Dowbor-Muśnickim w obecności księdza prymasa, członków komisji wojskowych ententy i przedstawicieli N. R. L. W uroczystości wzięł udział kilkudziesięcny zastęp publiczności. Przemarsz wojsk trwał 2 godziny.

Wesele między niebem a ziemią.

Komunikacja powietrzna małą do tychczas odgrywała rolę w kwestjach miłości i małżeństwa... Pomimo wielkiego rozwoju lotnictwa nie było słyhać o tem, aby jakas para zakochanych uciekla aeroplanem lub młode małżeństwo udało się samolotem w podróż poślubną... Boć nawet znana piosenka kabaretowa ostrzeża: „Nie przyjmujcie przepiękne panie — Miłosnej schadzki w aeroplanie“...

Tymczasem — jak donosi „Daily Express“ — wyłom pod tym względem uczyniła mieszkanka Nowego Jorku, panna Marjorie Dumont, która zawarła związek małżeński z porucznikiem Meade w samolocie systemu Handley Page...

Wesele odbyło się zatem między niebem a ziemią na wysokości 2000 metr. Orszak weselny składał się z 12 osób, łącznie z mowozwózcami i księdzem.

W dole, na ziemi, tłumy publiczności zadzierając głowy do yóry, asystowały przy tak oryginalnym ślubie...

TELEGRAMY

Komunikat sztabu polskiego.

Front galicyjsko-wotyński.

WARSZAWA, 13 czerwca (PAT). Bez zmiany.

Front poleski.

Pod Pińskiem obustronna działalność artylerji.

Front litewsko-białoruski.

Ożywiona działalność wywiadowcza. Pozatem bez ważniejszych zmian.

Sądy doraźne w Czechach

PRAGA, 13-go czerwca (P.A.T.). W całym państwie ogłoszono sądy doraźne.

Gdy Niemcy zaatakują.

PARYŻ, 13-go czerwca (PAT). Paderewski konferował z przedstawicielami państw sprzymierzonych w sprawie ewentualnego ataku Niemców. Osiągnięto zupełną jednogłośnieść. Jeśli Niemcy zaatakują Polskę nastąpi blokada portów niemieckich.

Haller w Cieszynie.

CIESZYN, 13 czerwca (P.A.T.). Przyjazd Hallera choć półoficjalny wywołał wielką manifestację patryjotyczną, która się stała potężnym wyłaniem uczuć uciemżonego ludu Śląskiego. Górale i górnicy mimo patroli czeskich napłynęli licznie, przysięgali, że lud polski raczej legnie trupem niż odda Czechom ziemię piastowskie. Haller wzywał w gorących słowach do przetrwania jeszcze czas jakiś. Na obiedzie przemawiał dywizjoner Latinik i pułkownik włoski Tissi.

Z Sejmu.

WARSZAWA, 13 czerwca (PAT) Sejm uchwalił ustawę o dodatku do poborów oficerów i żołnierzy i ich rodzin. Następnie rozpatrywał sprawę poprawy bytu materialnego pracowników poczt, telegrafów i telefonów. Wszyscy mówcy popierali tę sprawę. Podsekretarz Wróblewski zapewniał, że rząd docenia trudności materialne urzędników, pragnie nieść pomoc. Granice jej wytyczone są budżetem. Wróblewski stwierdził, że nie było śladu presji ze strony urzędników. Wnioski regulujące kwestję urzędniczą przedłożone będą

dą w najbliższym czasie. Wniosek o doraźnej pomocy uchwalono. Następnie toczyła się dyskusja nad reformą rolną.

„Ogólne zadania i metody szkoły elementarnej”

Pod tym tytułem ukazała się broszurka p. Marjana Pęczalskiego, inspektora szkolnego Okręgu Radomskiego.

Punktem wyjścia autora jest to, co dziś winno być powszechnie uznanem pośród nauczycielstwa, zdającego sobie dokładniej sprawę ze swoich zadań, mianowicie interes dziecka. „Głównym celem szkoły jest dobro dziecka, jego wszechstronny, harmonijny, doskonały rozwój”, mówi autor. I pod tym kątem patrzy na zadania szkoły elementarnej. Zadania te widzi: 1) w rozwoju fizycznym młodzieży, 2) w kształceniu umysłu, 3) w rozwoju kultury uczuć, 4) w urabianiu charakteru.

Mówiąc o metodach dydaktycznych, bardzo słusznie zatrzymuje się nad koniecznością uwzględnienia metody heurystycznej, gdyż ta, jak wiemy, najprędzej doprowadzić może dziecko do samodzielności myśli i czynu. A wszak na nieczem tak, jak na owej samodzielności życiowej, zależeć nam powinno!

Mówiąc dalej o wytwarzaniu pewnej kultury uczuć dziecka, o rozwijaniu w niem patriotyzmu, autor zwraca uwagę, że nie tyle szczegóły i „zadawkowe drobniaki” w historii ojczyzny mogą nań wpływać dodatnio w tym kierunku, ile że „całą szkołę powinien stale ożywiać na każdym kroku wzniosły duch ukochania kraju rodzinnego i poświęcenia dla ojczyzny”.

I owo zwrócenie uwagi przez p. Pęczalskiego na konieczność wytwarzania pewnej atmosfery szkolnej jest bodaj czy nie największą zaletą broszury, jeśli zważymy, że odpowiednia atmosfera szkolna jest drogą, która odpowiada najistotniejszym zadaniom wychowawczym szkoły i że, niestety, w naszych szkołach atmosfery tej przeważnie brak.

Broszurę powyższą winien znać każdy nauczyciel.

Oplaty rogatkowe.

Ogólne zdziwienie przyjeżdżających kołmi do Radomia wywołuje od dni kilku nowe rozporządzenie magistratu, ustanawiające wyższą normę opłat rogatkowych w poniedziałki i czwartki, a więc w dni targowe. Zmiana taryfy rogatkowej bez uprzedniego ogłoszenia takowej wywołuje na rogatach nieporozumienia, tembardziej, że na rogatkach niema nowej taryfy i dozorca rogatkowi na interpelacje przyjeżdżających oświadczają, że taryfy nowej nie posiadają a zaślaniają się jedynie piśmiennem rozporządzeniem prezydenta miasta.

Rozporządzenie prezydenta miasta jest niewłaściwe o tyle, że na rogatkach winna być w widocznym miejscu umieszczona taryfa, zatwierdzona przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych. Zmiana taryfy nie może być ustanawiana przez Magistrat, a przez władze wyższe z tego powodu, że przez Radom prowadzą szosy państwowe i przejazd nimi nie może być utrudniany, a wszelkie opłaty winny być ustanawiane po porozumieniu się z Ministerstwem Komunikacji.

Dla, czego przyjeżdżający przez Radom w dzień targowy winien opłacać większy podatek, niż w inne dni tygodnia, pozostaje zagadką.

KRONIKA.

Kalendarzyk. Dziś: Bazylego Wielk. K. Jutro: Św. Trójcy. Wschód słońca o godzinie 3.50. Zachód o godzinie 8.10.

Radom, 13 czerwca.

— **Odpust.** W kościele po-Bernardyńskim, dorocznym zwyczajem odbyła się uroczystość odpustowa do św. Antoniego. Sumę odprawił proboszcz par. Bobrowniki ks. Franciszek Sejdziniński poczem wysłał procesję poprzedzona chorągwiemi i sztandarami.

Kazanie po ewangeliji wygłosił rektor ks. Ściśkała.

— **Kartofle** są wydawane w nowoorganizowanych sklepach dzielnicowych tymczasowo po 4 funty na kupon pusty czerwcowy, opatrzony numerem 2 — w cenie 35 halerczy za funt.

Wkrótce, po nadejściu dalszych transportów, zostaną wydane na kupon jeden z następnymi po 10 funtów.

Dzielnice kartoflane: 1 i 2—Polski Związek Zawodowy — Zamłynie, Główna 4, 3—Benetz Majer, Stare Miasto 2 i Wajzman Chaim, Szpitalna 2, 4—Finkler Morim, Rynek 14 i „Strzecha Robotnicza”, Rynek 9, 5 — Cenberkowiec Mindla, Rwańska 8, 6—Wakszał Chajsa, Wałowa 28, 7—Hochman Szlama, Marjackie-Górki 6, 8 — Kooperatywa Robotnicza, Młodzianowska 8, Bursztyn N., Nowy Świat 18 i Zylberberg Masza, Nowy Świat 16, 9 — Grünberg B, Wałowa 19 i Rozenbaum Szmul, Staro-Krakowska 24, 10 — Sztern Ester, Żabia 11 i Siek Stefan, Młodzianowska 17, 11—Korczak Ignacy, Skaryszewska 77, 12 — Cukier H., Skaryszewska 95, 13—Fuks Saul, Gierska 11, 14 — Lederer Dwojra, Skaryszewska 26 i Polski Zw. Zawod., Skaryszewska 43, 15 — Związek Zawodowy, Wysoka 15 i Handelsman, Wysoka 39, 16—Stankiewiczowa Małgorzata, Nowogrodzka 11, 17—Stowarzyszenie Robotników Chrześcijańskich, Trawna 3, 18 — Kooperatywa „Naprzód”, Lubelska 60 i Spółka Ogród., Plac 3-go Maja 1 (w podwórzu), 19—Zjednoczone Polki, Kozieniecka 29 i Lesser - Rozenewajg, Kozieniecka 2, 20 — Stokarski, Długa 42, 21 — Zelcer Izrael, Długa 3, 22—Albersztein Gedali, Koszarowa 1, 23 — Rapaport P., Kilińskiego (b. Górki-Lubelskie 3), 24 — Freidenreich Nusyn, Lubelska 82, 25 — Stomczyńska, Młodzianów.

— **Ryż.** Jak się dowiadujemy sklepy dzielnicowe wydają ryż po pół fanta na kartkę w cenie 5 koron za funt.

— **Z targu.** Ubiegły targ, przy większym napływie włościan, a tym samym i produktów, odznaczył się dalszą niż kę cen na nabiał. I tak: masło od 26 kor. kwarta, sery, zależnie od wielkości, od 6-ciu kor., mleko od kor. 1.50 za kwartę, śmietana do 12 kor. kwarta. Podrożały tylko jajka, gdyż cena ich dochodziła do 1 kor. za sztukę. Kartofle przeciętnie 100 koron korzec.

Przy większym dowozie do miasta, jest nadzieja, że cena i na ten produkt spadnie, tymbardziej, że w znacznej mierze zapobiegli brakowi kartofli miejski Wydział Aprowizacyjny wydając je na kupony, co należy podnieść z uznaniem.

— **Niema obaw co do wyniku zbiorów.** Jak stwierdzają informacje centralnego Tow. rolniczego o stanie plonów różnych w kraju, nie ma obaw co do ogólnego wyniku zbiorów. Niebawem państwowy instytut statystyczny zaocznie wydadzą biuletyny o stanie plonów w całym kraju. Celem tego będzie wyzwolenie polskiego handlu zbożowego z pod wpływu giełd zagranicznych.

— **Złodzieje kieszonkowi.** Rozwielmożniło się bardzo na targach i wogóle

przy większych zgromadzeniach publicznych złodziejstwo kieszonkowe, przeciwko czemu energicznie występuje policja miejska, nie mówiąc już o samej publiczności która n. p. w czwartek na Rajtszuli schwytawszy złodzieja, byłaby dokonała samosądu, gdyby nie interwencja policji.

OFIARY

Złożone w Administr. „Głosu Radomskiego”

Na wojsko polskie. Michalina Jasińska z powodu polubownego załatwienia

sprawy w Sądzie pokoju w Radomiu kor. 30.

Na kolonje letnie. Jaś Ziółkowski ze Świrny kor. 20.

Na Macierz Szkolną. Jan Warchoń rb. 15. Antoni Satkowski kor. 200.

Na Skarb Narodowy. III kl. A. Gimnazjum Filologicznego kor. 50.

Na ofiary katastrofy w Orłowej i Łazach. Filja Związku Artystów Scen Polskich w Radomiu, z inicjatywy kolegi Pawłowskiego, złożone na ręce swego prezesa kolegi Mieczysława kor. 56.

Książki na nagrody

poleca KSIĘGARNIA

Edward Suchański w Radomiu.



Swierzbę Szybko i radykalnie usuwa maść z „KOGUTKIEM” apteki A. Gaseckiego w Warszawie. Nie wkurwia i nie pieką, nie przewlekają choroby przez wcieranie bezwartościowych cuchnących maści. We własnym interesie żądajcie w aptekach i składach aptecznych maści od swierzbę tylko z „Kogutkiem”, gdyż ta działa szybko, pewnie, nie niszczy i nie plami bielizny, ma miły zapach. 9—50



MATKI winny pamiętać, że tylko „puder DZIDZI” natychmiast usuwa oprzałość i zaczerwienie skóry u dzieci. Żądać w aptekach i składach aptecznych „pudru DZIDZI” i tylko z „kogutkiem”. Wyrób polski.

Kupilbym na spłaty

miesięczne po 200 kor. materace sprężynowe, stolik, otomanę, 2 fotele, stolik do kart, umywalkę, firanki do 3 okien. Oferty proszę składać, Lubelska 31 „Nowiny” dla urzędnika. 2525—3



Ból głowy i migrenę radykalnie leczą ogólnie znane proszki „MIGRENO-NEVROSIN” z „kogutkiem”. Apteki i składki apteczne. „Migreno-Nervosin” w opłatkach falsyfikaty!!

OGŁOSZENIE

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Radomiu Wł. Gaździński, zamieszkały przy ul. Kocielnej 6, na zasadzie art. 1030 P.c. Cyw. podaje do wiadomości publicznej, że dnia 20 czerwca 1919 roku o godz. 10 zrana w Radomiu przed gmachem Magistratu odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomego majątku, należącego do Szyi Oknowskiego, składającego się z mebli, ocenionego na 450 rb. 2523—1 Komornik Sądowy Wł. Gaździński.

Wyzłeta czystej krwi do sprzedania Rynek 11. Wiadomość u stróża. 1616—8



Najsilniejsze bóle głowy i migrena ustępują natychmiast po zażyciu proszku

KOWALSKINY

Wyrób farm. lab. „Ap. Kowalski” w Warszawie. Żądać w aptekach i składach aptecznych. CENA PROSZKU 50 FEN.



POT i niemiła WONA

z nóg, rąk i pach zapobiega i znakomicie usuwa powszechnie znany

„SUDORYN”

w pudełkach z sitkiem.

wytnu farm. labor. „Ap. KOWALSKI” w Warszawie.

Sprzedzaj w aptekach, składach aptecznych i perfumeryjach.

Sposób użycia dołączony do każdego pudełka.

Ostrzeżenie! Środki podobnych nazw należy odrzucać jako naśladownictwa. 289—25

ŚWIERZBĘ

SZYBKO LECZY MYDLANA

„MAŚĆ P-^{ra} HEBDY”

w stołkach na 1—3—12 osób. Nie plami bielizny, ma przyjemny zapach. Żądać wszędzie. Skład główny: Tow. E. HEBDA i S-ka, Warszawa, Elektoralna 18. Tel. 137.

W RADOMIU skład apt. F. CIESZKOWSKIEGO. 2531—7

Kino
Wojskowe „POLONJA”
UL. WARSZAWSKA, NAPRZECIWI
SZPITALA ŚW. KAZIMIERZA.

CZYSTY DOCHÓD NA ŻOŁNIERZA POLSKIEGO. ♦♦ Program na 14, 15, 16, 17 czerwca

Perty Maharadży

Dramat indyjski w 4 wielkich częściach.
Osoby w głównej roli Ernest Ludwik Kette, Hack, Meia Lagate, Hugo Flink.

NAD PROGRAM:
PIETKE DON JUAN

Komedje w 1 akcie.

Ceny biletów jak zwykle. W przerwach przygrywać będzie orkiestra wojskowa 24 p. p., a podczas obrazów gra artystyczne trio. Początek przedst. w dni powszednie o g. 6 w Niedziele i święta o g. 4

Kino-Teatr
ODEON
Lubelska 15.

Od Czwartku dnia 13 Czerwca 1919 roku.

Na scenie:

Pod dyрекcją J. KINTZLA.

Gościnnie występy ZOFII KOSINSKIEJ.

Z. Tokarska, L. Walkowska, Z. Gozdawa-Drwęski, F. Kiliński.

Na ekranie:

KOBIETA czy MEŹCZYZNA?

czyli Ostatni potomek Lassawskich

Sztuka w 4-ach aktach.

Redaktor, Henryk Niedzwiedzki.

Druk „J. K. Trzabiński — Radom.

Wydawictwo Gazety: „Głos Radomski”